



RZECZPOSPOLITA POLSKA  
Rzecznik Praw Obywatelskich

*Irena LIPOWICZ*

RPO-631799-VIM1006.3/09/TR

00-090 Warszawa      Tel. centr. 22 551 77 00  
Al. Solidarności 77      Fax 22 827 64 53

Warszawa, 30 lipca 2010 r.

**Pan**  
**Krzysztof Kwiatkowski**  
**Minister Sprawiedliwości**

*Szanowny Panie Ministrze,*

W dniu 15 października 2009 r. do przedstawicieli Rzecznika Praw Obywatelskich, wykonujących zadania Krajowego Mechanizmu Prewencji w Zakładzie Poprawczym w Witkowie, zgłosił się wychowanek **A.J.** W rozmowie poinformował on m.in. o zagrożeniu dla jego bezpieczeństwa osobistego w tej placówce.

W toku postępowania wyjaśniającego prowadzonego w sprawie nieletniego **J.** ustalono, że został on przeniesiony z wyżej wymienionego zakładu poprawczego do Zakładu Poprawczego w Nowem nad Wisłą. W tym miejscu należy zauważyć, iż Zakład Poprawczy w Nowem nad Wisłą jest zakładem resocjalizacyjnym zamkniętym, zaś Zakład Poprawczy w Witkowie zakładem resocjalizacyjno - rewalidacyjnym.

W związku z tym rodzi się wątpliwość, czy Zakład Poprawczy w Nowem nad Wisłą jest odpowiedni dla nieletniego, u którego stwierdzono upośledzenie w stopniu lekkim. Zgodnie bowiem z § 8 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2001 r. w sprawie zakładów poprawczych i schronisk dla nieletnich (Dz.U. z 2001 r. Nr 124, poz. 1359 z późn. zm.; zwanego dalej rozporządzeniem), w zakładach resocjalizacyjno-rewalidacyjnych pracę resocjalizacyjną prowadzi się na terenie zakładu lub poza zakładem, z zastosowaniem środków, form, metod wychowania i nauczania przewidzianych dla młodzieży upośledzonej umysłowo. Przeniesienie nieletniego **J.** do zakładu resocjalizacyjnego zamkniętego należy więc uznać za sprzeczne ze względami wychowawczymi, o których mowa w § 39 ust. 1 rozporządzenia.

W myśl § 6 rozporządzenia, zakłady resocjalizacyjne zamknięte są przeznaczone dla wychowanków, którzy wielokrotnie uciekali z zakładów resocjalizacyjnych otwartych lub półotwartych. Można więc przyjąć, iż wychowankowie umieszczeni w zakładach poprawczych resocjalizacyjno-rewalidacyjnych, choćby wielokrotnie uciekali z tych zakładów, nie mogą być przenoszeni do zakładów poprawczych resocjalizacyjnych zamkniętych.

Biorąc powyższe pod uwagę, Rzecznik Praw Obywatelskich zwrócił się do Prezesa Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z prośbą o zbadanie sprawy i poinformowanie Rzecznika o poczynionych ustaleniach. Jednocześnie kopię pisma przesłano do wiadomości Naczelnika Wydziału Wykonywania Orzeczeń Rodzinnych i Nieletnich w Ministerstwie Sprawiedliwości.

W udzielonej Rzecznikowi odpowiedzi (pismo l.dz. OZNP - 4703 - 45/09) Prezes Sądu Okręgowego w Bydgoszczy przyznał, że pobyt nieletniego w zakładzie poprawczym rodzaju resocjalizacyjnego zamkniętego stwarza duże ryzyko, iż stanie się on obiektem manipulacji ze strony starszych, bardziej zdemoralizowanych kolegów. Stwierdził również, że ze względu na obniżony poziom intelektualny nieletni, w toku kolejnych miesięcy, przyswoi i utożsami się z negatywnymi wzorcami zachowań, lansowanymi przez bardziej zdemoralizowanych wychowanków. Ponadto, pobyt tego nieletniego w zakładzie poprawczym resocjalizacyjnym zamkniętym może w negatywny sposób rzutować na jego socjalizację i możliwość readaptacji w społeczeństwie otwartym. Tego rodzaju placówka nie ma możliwości permanentnego odseparowania nieletniego od kontaktów z bardziej zdemoralizowanymi wychowankami, którzy dostarczają mu niewłaściwych wzorców, wykorzystując jego podatność na manipulacje. Nie jest także w stanie zapewnić mu właściwej pomocy przede wszystkim dydaktycznej oraz, z uwagi na charakter placówki, kontaktów społecznych ze środowiskiem otwartym, co jest bardzo ważnym czynnikiem w rewalidacji osób niepełnosprawnych umysłowo.

Odnosząc się do opisanego powyżej stanowiska (pismo l.dz. DWOiP III - 073 - 17/2010), Zastępca Dyrektora Departamentu Wykonania Orzeczeń i Probacji w Ministerstwie Sprawiedliwości (dalej Zastępca Dyrektora Departamentu), stwierdził, iż nie podziela wątpliwości dotyczących zasadności przeniesienia nieletniego A. J. z Zakładu Poprawczego w Witkowie do Zakładu Poprawczego w Nowem

nad Wisłą. W jego ocenie, przeniesienie nieletniego nastąpiło ze względów wychowawczych. Wychowanek ten dokonując ucieczek i „pociągając” za sobą innych wychowanków, którzy nawet nie planowali ucieczek, ale korzystali z okazji, wiedział, że konsekwencją takiego postępowania będzie jego przeniesienie do Zakładu Poprawczego w Nowem nad Wisłą, który jest placówką zamkniętą, dla nieletnich dokonujących wielokrotnie ucieczek z zakładów poprawczych.

Odnosząc się do przyjętej w Ministerstwie Sprawiedliwości praktyki przenoszenia nieletnich dokonujących wielokrotnych ucieczek z placówek resocjalizacyjno - rewalidacyjnych do zakładów poprawczych rodzaju resocjalizacyjnego zamkniętego, Zastępca Dyrektora Departamentu zwrócił uwagę na brak w rozporządzeniu przepisu zakazującego przenoszenia nieletnich pomiędzy wskazanymi rodzajami placówek. Dodał także, że w przypadku skierowania do zakładu poprawczego konkretnego rodzaju nieletniego z upośledzeniem umysłowym w stopniu lekkim, środki, metody wychowania i nauczania są indywidualnie dostosowane do jego potrzeb.

Przedstawione powyżej stanowisko Zastępcy Dyrektora Departamentu nie zasługuje na aprobatę. W myśl art. 7 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa. Uregulowanie to zakazuje więc domniemywania kompetencji przez organy władzy publicznej, a jednym z podstawowych założeń przy dokonywaniu wykładni obowiązującego prawa, jest racjonalność prawodawcy. Skoro więc w § 6 rozporządzenia nie wymieniono - obok zakładów resocjalizacyjnych półotwartych i otwartych - zakładów poprawczych rodzaju resocjalizacyjno - rewalidacyjnego, to uznać należy, że wolą prawodawcy było niedopuszczenie do przenoszenia nieletnich pomiędzy tymi rodzajami zakładów poprawczych.

Trudno też zgodzić się z twierdzeniem, iż w przypadku skierowania nieletniego z upośledzeniem umysłowym w stopniu lekkim do zakładu poprawczego resocjalizacyjnego zamkniętego, środki, metody wychowania i nauczania są indywidualnie dostosowywane do jego potrzeb. Zaprezentowany tok rozumowania prowadziły bowiem do wniosku, że zakłady poprawcze rodzaju resocjalizacyjnego są w tym samym stopniu przygotowane do pracy z młodzieżą upośledzoną umysłowo, co

zakłady poprawcze resocjalizacyjne) - rewalidacyjne. Tym samym, podważana byłaby potrzeba i konieczność istnienia tych wyspecjalizowanych placówek.

Warto jednocześnie zaznaczyć, iż dla nieletniego z upośledzeniem umysłowym nie tworzy się w zakładzie poprawczym resocjalizacyjnym zamkniętym osobnej grupy wychowawczej. Funkcjonuje on w grupie wychowawczej, w której zdecydowana większość osób nie jest upośledzona umysłowo. W takiej grupie nie będzie możliwe realizowanie procesu wychowania, edukacji i terapii, który w równym stopniu uwzględniałby percepcję wychowanków upośledzonych umysłowo oraz wychowanków z pełnym potencjałem intelektualnym. W praktyce, indywidualne traktowanie najczęściej sprowadzać się będzie do stawiania zaniżonych wymagań w stosunku do nieletniego upośledzonego umysłowo, a nie do objęcia go oddziaływaniami, które w najlepszy możliwy sposób wpłyną na proces jego społecznej readaptacji i resocjalizacji.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2001 r. Nr 14, poz. 147 z późn. zm.) zwracam się do Pana Ministra z wnioskiem o spowodowanie zmiany praktyki przenoszenia nieletnich z zakładów poprawczych resocjalizacyjno - rewalidacyjnych do zakładów poprawczych resocjalizacyjnych zamkniętych.

*Łezek wyrosy szembu*

*Jeremi Jipouk*